Zeamsone, Chciałem to na Intro

Ile to jeszcze potrwa?
Spokojnie, taa

Ile raperów tu żyje tak jak ja, żaden, okej
Wiem to, że nie muszę tu łapać za szpadel
Ale w takim życiu jak prowadzę również znajdziesz wadę
Witam w świecie, gdzie jedyne wyjście jest na spacer
Rzygam domem, choć go kocham, lecz nie mogę znaleźć w nim
Inspiracji więcej niż znalazłem przez mój cały byt
Nawet nie chcę mi się sprzątać, jak nie pije alkoholu
Ale nie chcę go pić tylko po to, by czysto w pokoju było, zobacz
Siedzę w syfie i nie piję, nie wiem po co mam się golić, jak nie będę dziś na klipie
Żadne oczy nie widziały mojej mordy przez ten tydzień
Jestem wciąż przy mikrofonie, daję znać, że jeszcze żyję (słuchaj)

Znowu idę do biedronki w kominiarce,
Patrzą stare baby, przecież już nie trzeba chodzić w masce
Nie chcę, by fan widział, że kupuję flaszkę, przecież tyle razy mu mówiłem, że to głupie strasznie
To nie jest fajne, ale gubię motywację, sam w mieszkaniu z drogim mic'iem w mej obskurnej, ciasn
Zjaram uncję i się znów naszamię ciastek, no bo nikt mnie nie widzi tak jak zawsze, joł

Daje tylko kontrolowane dane do neta, w domu nikt mnie nie widzi tak jak zawsze
Lubię, kiedy nikt mnie nie widzi tak jak zawsze, ale ciężko wtedy o motywację
E-e-e-e lubię patrzeć, kiedy nikt mnie nie widzi tak jak zawsze
Daje tylko kontrolowane dane do neta i próbuję znaleźć w domu motywację, okej
Satysfakcję, kiedyś myślałem, że mam w chuj rację ale
Samotność to cena ambicji wciąż, ale uważaj, bo może podrożeć o pusty dom